



Ratunku! Błagam o pomoc dla Jiji

Jestem przerażona i nie wiem już co robić, właśnie próbujemy uratować życie naszemu ukochanemu kotu Jiji, ale nie mamy już nic na jego leczenie. W niedzielę Jiji nagle poczuł się bardzo źle, Ania zabrała go na wizytę na dyżur weekendowy, gdzie okazało się, że ma pełny pęcherz i musi mieć założony...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/rd6fx9>

